

Na skraju wioski – Religijne

Na skraju wioski niewielkie wzgórze

Na zboczach kłosa, a polne róże

Wzgórze porosły i ku figurze ciekawie wspięły się

W zielonym słoju dumne lilije

W szczerbatym dzbanie wysmukłe szyje

Pysznych goździków i georginie

Liliowo białe bzy

W kwiatów powodzi, w morzu zieleni

Szerniały świętek tkwi

Do niego co dzień w wieczór majowy

Wieśniacy szli

Ażeby zły los ich dom omijał

Ludzie śpiewali – Ave Maryja

Ażeby zły los ich dom omijał

Ludzie śpiewali:

Ave Maryja, Ave Maryja

Bolesna twarz wśród rys i pęknięć

Więc śpiewać trzeba jak najpiękniej – Ave Maryja

Wśród wielu ludzi w tłumie zebranych

Kłęczy ich dwoje – to zakochani

Madonno zechciej cud jakiś sprawić

By im nie było źle

Wznosi Madonna ręce z cokoła

Tak już od wielu lat

I błogosławi wszystko dokoła

Ich cały świat

Więc uroczyście, choć wszystko mija

Ludzie śpiewają – Ave Maryja

Więc uroczyście, choć wszystko mija

Ludzie śpiewają – Ave Maryja, Ave Maryja

Bolesna twarz wśród rys i pęknięć

Więc śpiewać trzeba jak najpiękniej – Ave Maryja



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych